Rok VII

Nr 15

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2 45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w sakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, czwartek 20 stycznia 1927 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w gnld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł

Nieco światła na spisek białoruski.

Piąty poseł białoruski aresztowany. — Co mówią statuty hurtków? — Bolszewicy w obronie zdrajców — Miedziński kandydatem na ministra poczt — Wszędzie „swoi“. Drobne wiadomości.

Wsprawie wykrycia antypaństwowej działalności hurtków białoruskich donoszą, że dziś już cała afera komunistyczna była przeważnie zamaskowanem szpiegostwem i to na dwa fronty. Tajemnicze powikłania w pierwiastkowej obserwacji jeszcze przed dwoma miesiącami dały policji tak dokładny obraz powagi położenia. że cała akcja zniszczenia złowrogiej roboty, była przeprowadzona z niezwykłemi ostrożnościami i nadzwyczaj precyzyjnie.

Policja zdołała uśpić czujność wrogów Państwa. W całym kraju obserwacja pozornie jakby przygasła. A potem, jednocześnie we wszystkich miejscach na stąpiły aresztowania, przeprowadzone po mistrzowsku, a szczególnie w dodatnich wynikach w Poznańskiem, gdzie szpiegostwo zapuściło korzenie w garnizonach toruńskim (!) grudziądzkim i bydgoskim. Grasowali tam przedewszystkiem nauczyciele białoruscy, którzy przekupieni, tu i ówdzie grali rolę oficerskich ordynansów — analfabetów.

Między wieloma innymi, „oddano na przechowanie“ do kryminału niejakiego Lipskiego konfidenta angielskiego sztabu i wielokrotnie skompromitowane indywiduum.

Dalsze aresztowania posłów. Poseł komunistyczny Prystupa (wybrany jako Ukrainiec Wołynia) znajduje się obecnie za granicą państwa. Poseł Miotła usiłował zbiec na teren Związka Sowietów. Aresztowanie nastąpiło nad samą granicą niedaleko Stołpc

W Warszawie dokonano rewizji w firmie „Książka“. Aresztowano dyrektora tego wydawnictwa Ostrowskiego oraz jego pomocników. Śledztwo stwierdziło, że „Książka“ była łącznikiem między Centralnym Komitetem Polskiej Partji Komunistycznej a Kominternem. Znaleziono mnóstwo bibuły.

Statut hurtka W statucie hurtków wyraźnie jako cel określono rozbicie państwa polskiego. W statucie tym czytamy wyraźnie: „Stojąc na gruncie samo określenia narodów, — „Białoruska włościańsko robotnicza Hromada“ uważa że wszystkie ziemie białoruskie powinny być złączone w niezależną republikę pod władzą włościan i robotników.

Organizacja zalegalizowana ta pod bokiem władz rządowych rozwinęła wytężoną pracę i podminowanych państwa polskie od wewnątrz. Rząd przez jakiś czas biernie przypatrywał się tej pracy mimo zwracania nań uwagi przez prasę narodową i przez klub sejmowy Związku Ludowo Narodowego Dopiero w ostatnich dniach zabrano się do aresztowania kierowników i organizatorów tej roboty

Trzebaby jeszcze stwierdzić ile współwinni są w całej robocie spiskowców niejedni posłowie „Wyzwolenia“ itp.

Bolszewicy w obronie Hromady. Aresztowanie posłów białoruskiej włościańsko robotniczej Hromady wywołało w prasie moskiewskiej formalną burzę Rząd polski oskarżony jest o nowe zaostrzenie białego terroru. Zwołane zostały w Moskwie i na prowincji wiece protestacyjne.

Jednocześnie moskiewskiej radjo-stacji polecone zostało obwieszczenie światu o aresztowaniu posłów białoruskich z odpowiedniem oświetleniem sprawy.

Kardynał Gaspari zarzuca monarchistom francuskim kłamstwo Delegat apostolski msgr. Chiarlo był przyjęty przez p. ministra spraw zagr i złożył mu następującą depeszę od kardynała Gaspari'ego do kardynała Lauriego

J. E. ks. kardynał Lauri w Warszawie. Pismo „Action Francaise“ ogłosiło, jakobym miał powiedzieć, że terytorja, które należały do Niemiec przed wojną, powinny być im zwrócone. Proszą Waszą Eminencję oświadczyć rządowi polskiemu i ogłosić w prasie, że takie twierdzenie jest zwykłym kłamstwem (—) Gaspari.

Wizyta u Marszałka Sejmu i Senatu — Przyjęcie w klubie PPS. Prezydent Reichstagu Loebe przybył 17 bm. z Łodzi do Warszawy.

Na dworcu powitał go poseł niemiecki Rauscher. Po zwiedzeniu miasta Loebe złożył wizytę marszałkowi Ratajowi i Trąpczyńskiemu, poczem był podejmowany przez klub P P.S. śniadaniem.

Kandydaci na ministra poczt i telegrafów. Rozeszły się pogłoski o możliwości nominacji dyrektora Pata Piotra Góreckiego na stanowisko ministra poczt i telegrafów. Największe szanse posiada w dalszym ciągu poseł Bogusław Miedziński, którego wejściu do gabinetu przypisywane jest duże znaczenie polityczne. W ostatniej chwili wyłoniła się również kandydatura osławionego p. Szczurka,

Poseł Diamand przeciw p. Piłsudskiemu. Na łamach socjalistycz. Vorwärts'u w Berlinie publikuje poseł Diamand (P. P. S.) dłuższy artykuł, krytykując politykę rządu p Piłsudskiego z punktu widzenia polityki socjalistycznej

Daremne rady. Naczelne pismo angielskie „Times“ zamieszcza artykuł starając się przekonać Niemcy, by ustąpiły ze swojego nieprzejednanego stanowiska co do rozbrojeń fortów wschodnio pruskich. Jest to dmuchanie na wiatr.

Zatarg amerykański. Misje protestanckie w Ameryce zwróciły się z prośbą do prezydenta Coolidge'a, by zużył wszelkie możliwości zapobieżenia wybuchowi wojny z Meksykiem. Demokraci będą starali się wyzyskać sprawę nikaraguańską przeciwko Coolidge'owi, gdyby ten wystawił swoją kandydaturę przy wyborach prezydjalnych w 1928 roku. Zaostrzenie stosunków pomiędzy rządem, a opozycją w związku z polityką interwencyjną prez. Coolidge'a doprowadziło do ostrego zatargu pomiędzy prezydentem, a opozycją republikańskę i demokratami.

W Rio de Janeiro i Buenos Aires odbyły się burzliwe demonstracje za solidarnością południowo amerykańską, a przeciwko interwencji Stanów Zjedn. w Meksyku.

Drobne wiadomości z Polski i ze świata.

5 lat więzienia za nadużycia w marynarce W dn. 15 bm. zapadł w Wojskowym Sądzie Okręgowym w Warszawie wyrok w sprawie o nadużycia w marynarce. Sąd ogłosił wyrok, którego mocą komandora Jana Bartoszewicza Stachowskiego za winnego (zgodnie z aktem oskarżenia) nadużyć i bezczynności władzy, jak również fałszów z chęci zysku, dokonanych w 85 wypadkach, a ponadto za winnego zbrodni sprzedajności, dokonanej przez 34 krotne pogwałcenie obowiązków służbowych, a polegającej na tem, że firmę Karol Marszalk, występującą także pod nazwą „Nadwiślańskie Zakłady Mechaniczne“ i zainteresowaną w banku warszawsko gdańskim, popierał niezgodnie z obowiązującemi dla kierownictwa marynarki wojennej przepisami, a wreszcie. uznając Bartoszewicza za winnego — iż w celach zysku jako referent broni podwodnej przyjął od „Nadw. Zakładów Mechanicznych“ i koncernu „K. Marszalk“ przedmioty do napaści i obrony niezdatne, czem dopuścił się występku z art. 114 i kod kar. (Zdrada stanu) skazuje się Jana Bartoszewicza-Stachowskiego na zamknięcie w domu karnym (więzienie ciężkie) na przeciąg lat pięciu (kara maksymalna), przy równoczesnem pozbawieniu go praw obywatelskich (a m. in. noszenia orderów itp. oznak) i wydaleniu z wojska i marynarki.

Z towarzyszy jego skazano Mullera na karę aresztu w przeciągu 3 miesięcy. Zdeba i Toczyńskiego na dwa miesiące aresztu. Moygulca, Lipińskiego i Kubińskiego po jednym miesiącu aresztu (skazany Bartoszewicz był przyjacielem i wspólnikiem posła Sicinskiego, zwolennika sanacji i b. członka frakcji poselskiej Ch. D.)

Pajęcze maski Anglji Chciałaby usidlić w swe sieci Bułgarję Oddawna w kołach politycznych Bułgarji zarysowały się dwa prądy, dążące do odzyskania dawnego znaczenia na Bałkanach i uwolnienia państwa od ciężarów, wynikających z Traktatu Wersalskiego.

Jeden z tych prądów opiera rachunek na współdziałaniu z Jugosławją, drugi szuka opieki w potężnem imperjum angielskiem. Ten ruch ostatni ma najwięcej zwolenników w burgarskim korpusie oficerskim, w którym od jakiegoś czasu odbywają się tajne narady.

Znowu bankructwo polityczne.

Jak błysk gromu wśród ciemnej nocy tak oświetliły grozę stosunków na naszych kresach masowe wykrycia i przyaresztowania agitatorów białoruskich pragnących Polskę za pieniądze bolszewickie i niemieckie podminować i zniszczyć.

Pamiętamy, jak to w latach poprzednich tam na kresach wrzało. Pamiętamy te ciągłe napady bandyckie zwane dywersyjnemi, do których stłumienia sprowadzono też naszą dzielną policję pomorską.

Po długiem wahaniu zabrano się jednakże do dzieła i rządy poprzednie zaprowadziły tam względny spokój.

Ale przyszły nowe rządy — po przewrocie majowym. Zaczęto mówić i pisać o federacji, o monarchizmie nieświeskim, o rozmaitych planach ugodowości i znowu zaroiło się, jak teraz widać, od agitatorów antypaństwowych.

A rej zaczęły wodzić hurtki białoruskie.

Co to są hurtki?

„Hurtek“ to organizacja jednej lub dwu wsi. Delegaci hurtków zjeżdżają się w powiecie i tworzą Komitet powiatowy, a delegaci powiatu zjeżdżają się na zjazd ogólny i wybierają centralny Komitet

Do czego dąży ta organizacja?

Organizacja ta dąży do złączenia wszystkich ziem białoruskich w niezależną republikę Inne cele są oświetlone dostatecznie jako radykalne społecznie. Słowem, organizacja ta urządziła się wcale dowcipnie i wyzyskiwała naiwność albo i nienaiwność polskich „liberałów“ sprzyjających „hurtkom“.

Rzecz bowiem znamienna, ze statut organizacyjny tych „hurtek“ został zatwierdzony przez ministerstwo spraw wewnętrznych w okresie, gdy tym resortem kierował pan minister Młodzianowski!

Co się działo i dzieje między hurtkami?

Głównym tematem zebrań hurtków i komitetów gromady jest wysławienie stanu rzeczy za granicą wschodnią w Rosji i krytyka wszystkiego co polskie. Krytykuje się niesprawiedliwie rzekomo polski rząd, polskie szkoły. A w nie zorjentowanego chłopa białoruskiego, odurzonego jeszcze oparami wojny, borykającego się częstokroć z trudnościami gospodarczemi, wmawia się, że wszystkim jego biedom i kłopotom winna jest Polska, polski urzędnik, polski policjant, że kiedy te ustaną, skoro zamiast Polski będzie republika białoruska z rządem chłopsko robotniczym, który i ziemię da darmo i od podatków uwolni.

Wśród przemówień podobnej treści wytwarza się odpowiedni nastrój i zebranie kończy się zazwyczaj śpiewem.

Nie trzeba być prorokiem, aby przewidzieć do jakich rezultatów podobna robota doprowadzić może. Zresztą jej wyniki są już widoczne tam, gdzie hurtki działają, frekwencja dzieci do szkół polskich zmniejsza się znakomicie.

Lekkomyślnie już zlikwidowano cały szereg polskich szkół na wschodzie. Czy w imię potrzeby i rozwoju kultury.

Aresztowano obecnie posłów i winnych świadomej akcji antypaństwowej.

Ale czyż nareszcie — choćby po szkodzie nastąpi naprawa? Wszakże masonerja i socjalizm wciąż ro i o ugodności zwłaszcza wobec Ukraińców w dziedzinie szkolnictwa. — Czyż to ochłodzi zapęty federalistyczne?

Chłop białoruski jest zbyt ciemny aby zrozumiał się na federacjach. On pojmie tylko państwowość w ten sposób, że ujrzy silne i konsekwentne rządy. Gdy ich niema, ulega podszeptom agitatorów wrogich państwu. Jakiejś idei narodowo białoruskiej niema, nie mówiąc już zgoła o państwowej. Jest najwyżej grupa warchołków, którzyby na ludzie białoruskim chcieli zrobić karjerę i zarobić na tem

Wykryty na szczęście, aczkolwiek późno spisek białoruski jest dla nas groźną przestrogę i powinien on sfery ulegające mrzonkom federacyjnym oraz wpływom masońsko żydowskim otworzyć oczy.

Bankructwo polityczne sfer wpływających na sprawy państwa ujawniło się ponownie.

Dmowski wraca do zdrowia. W sobotę wieczorem Roman Dmowski, który od pewnego czasu cierpiał na zapalenie kości szczękowej, poddał się operacji Operacja przeszła normalnie, przebieg rekonwalescencji



W przededniu zerwania stosunków między St. Zjedn a Meksykiem.

Meksykański ambasador w Waszyngtonie, Senor Don Mannel E. Tellez (w środku), radca marynarki prezydenta, komandor Andrews (na prawo) i sekretarz stanu Butler (na lewo) po naradzie u prez. Coolidga.

jest tak samo normalny. Chory wraca szybko do zdrowia.

Anglja jako odszkodowanie za zgodę Bułgarji na protektorat angielski poczyni jak najenergiczniejsze starania, ażeby uwolnić Bułgarję od wszelkich zobowiązań w traktatach międzynarodowych.

Projekt nowej formy kredytu. W Ministerstwie Skarbu opracowuje się obecnie projekt nowej formy kredytu kupieckiego. Kredyt ten miałby być zapezpieczony na towarze pozostającym u dłużnika. Projekt organizacji tego kredytu niebawem będzie ogłoszony.

Bandy hulają. „United Press" donosi z Meksyku: Według doniesień z Guadalajara 600 bandytów podpaliło miasteczko Arandas w Stanie Jalisko, poczem splądrowało je doszczętnie. Władze zbiegły i zaalarmowały sąsiednie garnizony wojskowe, poczem wojska rozpoczęły pościg za bandą.

Komu nietrudno o pożyczkę. Preussische Seehandlung udzielił kredytu w wysokości półtora miljona marek na wykończenie wielkiego hotelu budowanego w Sopotach przez kasyno gry.

Tajna gorzelnia w bóżnicy. Prowadzona od dłuższego czasu walka z nadużyciami spirytusowemi na terenie powiatu stryjskiego, wydała nieoczekiwane rezultaty. Wśród miejscowych Żydów wywołała wielki popłoch wiadomość o odkryciu w miejscowym domu modlitwy całego arsenału chemikalji spirytusu skażonego używanego do fabrykacji samogonu

Tajna fabryka znajdowała się w skrzyniach oraz pultach, służących do modlitwy Policja przeprowadziła w związku z tem szereg aresztowań wśród miejscowych kupców branży alkoholowej.

Podczas nawalnicy śnieżnej w okolicach Nowego Jorku zginęło 12 osób.

W Rio de Janeiro stolicy Brazylji na jednej z ulic wybuchła bomba, niesiona przez pewnego anarchistę. Dwoje dzieci zostało zabitych, a troje odniosło rany.

Zamiast papieru — telefon. (Rozporządzenie na czasie.) Min. Spraw Wewnętrznych okólnikiem skierowanym do wojewodów, wskazuje na sposoby, ograniczenia korespondencji urzędowej i usunięcia w ten sposób z jednej strony przyczyn powolnego i kosztownego załatwiana spraw przez urzędy państwowe, z drugiej zaś przyśpieszenia toku urzędowania, co winno przyczynić się do usunięcia plagi biurokratyzmu, dającej się we znaki tak ludności, jak i urzędom.

W tym celu Min. Spraw Wewnętrznyh poleca ograniczanie korespondencji urzędowej do granic najniezbędniejszych.

Nie ulega wątpliwości — czytamy w okólniku, — iż w tym kierunku jest bardzo wiele do zdziałania, gdyż wgląd w akta, nadsyłane do Min. Spraw Wewnętrznych przez władze administracyjne dowodzi, że conajmniej jedna czwarta całej korespondencji urzędowej jest zgoła niepotrzebna, a wynika tylko z pobieżnego traktowania spraw przez referentów, którzy zamiast dążyć do ujęcia każdej sprawy odrazu wsposób celowy i metoryczny prowadzą bezużyteczne i niepotrzebne korespondencje informacyjne, pomnażając w ten sposób ilość aktów zarówno w urzędach własnych, jak i innych. Aby dopiąć poprawy Min. Spr. Wewn. zaleca wyzyskanie w jaknajszerszej mierze telefonu i ustnego porozumienia się. Dalej zaś wyłuszcza okólnik następujące zasady postępowania w toku urzędowania:

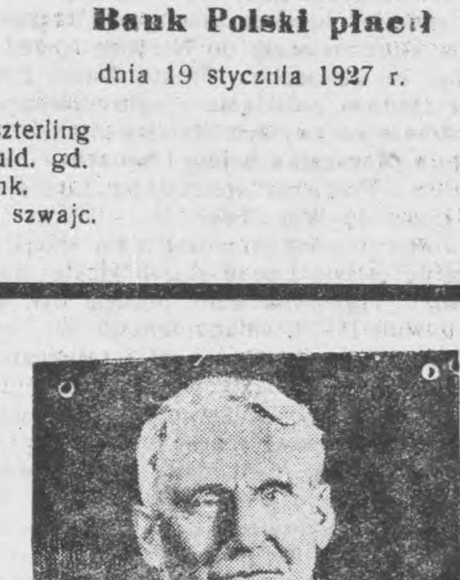
„Zamiast żądania sprawozdań na piśmie należy wzmocnić kontrolę faktyczną i obostrzyć odpowiedzialność za niewykonanie".

„Referent musi posiadać pełną świadomość skutków, jakie w życiu ma spowodować załatwianie przez niego danej sprawy. Papier nie może mu przedstawiać rzeczy samej". — „Załatwienie sprawy winno obejmować jej całokształt i rozpatrywać się ze wszystkiemi jej istotnemi szczegółami, aby uniknąć potrzeby późniejszych wyjaśnień względnie uzupełnień".

Bank Polski płacił

dnia 19 stycznia 1927 r.

Dolar	8 94 zł.
Funt szterling	43,58 zł.
100 guld. gd.	172,94 zł.
100 rmk.	212,60 zł.
Franki szwajc.	172,93 zł.



Kelleg.

Sekretarz Stanu Ameryki Północnej Kelleg znowu stał się centralną figurą polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Jest on zwolennikiem interwencji w Meksyku, ktora może pociągnąć za sobą nieprzewidziane skutki.

Domicyan.

Powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich

16)

Powiedziawszy to sędzia, usunął się z swymi kolegami na naradę, która dość długo trwała, gdyż po dobry wypadek dotąd jeszcze nie zaszedł, poczem oznajmił mu wyrok, że ze względu na panią jego daje się mu 8 dni do namysłu.

Stefan opuścił miejsce posiedzeń sądowych, oświadczając, że ani podatku nie zapłaci, ani bogom ofiary nie złoży — duch jednak, który przezeń mówił, nie był duchem, który wydaje męczenników.

VI.

Zmija.

Na dworze cesarskim nie było szczęśliwej istoty nad Irenę, od chwili, kiedy tam zamieszkali mali cezarowie; mogła się bowiem z nimi bawić, a do tego byli oni chrześcijanami Nie była teraz tak opuszczoną, mogła podzielić się z nimi radością i smutkiem swego dziecięcego serca, był bowiem teraz ktoś, co przez mamkę cesarza przyjaźnie na nią spoglądał. I chłopcy znaleźli w pośród tych obcych i zimnych twarzy w Irenie istotę która wesoła i naiwna, jak na dziecko przystało, była dla nich zarazem Aniołem Stróżem, mówiącym im na mocy swego doświadczenia, jak się zachować mają, jak względem tego lub owego postępować winni. Najwięcej wyjawiała ich jednak ta jemnica wspólnie wyznawanej wiary, którą wszyscy troje starannie ukrywać byli zmuszeni, nawet przed mamką i przed pedagogiem, przydanymi im do cesarza.

Domicylla, zamieszkawszy w pałacu cesarskim, była co prawda bliżej swoich dzieci, musiała jednak z obawy przed władzcą nieraz zrzec się praw macierzyńskich. Skarżyła się też z tego powodu biedna, mówiąc, że kura może pod swe skrzydła przytulić swe kurczęta, gdy jastrząb krąży w powietrzu, a ona musi je zostawić w szponach drapieżcy który igra z nimi, a za chwilę je może rozszarpie. Drżała zaś najwięcej, myśląc nad przyszłością; często przychodziły jej do głowy dręczące myśli, a wtedy błagała Boga, modląc się: Lepiej niech umrą, o Panie, niż żeby Ci niewier nymi stać się mieli, a olśnieni blaskiem tronu, zapomnieli o Tobie i Synu Twoim.

Stanowisko, jakie przy dworze zajmował konsul, było bardzo trudne i niebezpieczne. Ku ogólnemu podziwieniu całego Rzymu umiał się utrzymać w łaskach u cesarza i chociaż niektórzy zazdroszcząc mu wyniesienia, odzywali się przy objęciu przezeń konsulatu, że rozumie się tyle na sprawach państwa, co nieco na grze na flecie (jest to przysłowie łacińskie), wkrótce wszyscy poczęli się starać o jego względy. Konsul pomagał i bronił wszystkich, ale skrycie, nie chełpiąc się z tego — nie występując publicznie, o ile to tylko zdołał. Jako konsul musiał bywać na posiedzeniach senatu, na publicznych igrzyskach i uroczystych obchodach na cześć bóstw różnych, ale czynił to zawsze tylko na wyraźny rozkaz cesarza i spóźniał się regularnie, aż ceremonii religijnych, bez których się w Rzymie nic nie odbywało, nie odprawiono.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Giełda zbożowa.

19 stycznia 1927 r.

Żyto	100 kg.	40,00--41,00 zł.
Pszenica	„ „	48,25—51,25 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	„ „	56,00—57,75 zł.
„ „ 65 „	„ „	58,00—59,25
„ pszenna 65 proc.	„ „	71,25—74,25 zł.
Jęczmień		29,00—32,00 zł.
Jęczmień browar.	„ „	34,00—37,00 zł.
Owies	„ „	30,00—30,25 zł.
Ospa żyt.	„ „	26,50—27,75 zł.
Ospa pszenna	„ „	26 00 —27,00 zł.
Groch Wiktorja		78,00—88.00 zł.
Słoma żytna luźna	ctr.	1,75— 2,00 zł.
Siano luźne	„	8,00— 9,00 zł.
Siano prasowane	„	10,00—11,00 zł.
Ziemiaki jadalne	„	8,00—8,20 zł.
„ fabryczne	„	6,40—6,60 zł.

Poznańska targowica miejska.

Urzęd. not. cen Komisji Targowej

z dnia 19 stycznia 27.

1. Stadniki: gatunek I. 130—140 zł, II. 120—124 zł, III. 106—110 zł, IV 96—100 zł.
2. Owce: gatunek I. 140—000 zł, II. 130—000 zł, III. 118 122 zł.
3. Cielęta: gatunek I 000—000 zł, II. 150—160 zł, III. 140—144 zł, IV. 130—000 zł. V. 120—000.
4. Swinie: gatunek I. 000—000 zł, II. 210—212 zł. III. 204—206 zł, IV 194—196 zł, V. 188—192 zł. Maciory 170--200 zł.
5. Jałówki i krowy: I. 000—000, II. 147—150, III. 130—136, IV. 106—110, V. 80—00 zł.

Zjazd Delegatów Miast Pomorskich.

W sobotę dnia 22 stycznia rb. o godz. 10 w sali posiedzeń Rady Miejskiej miasta Grudziądza odbędzie się XI Zjazd delegatów miast pomorskich. Porządek obrad jest bardzo obfity i zawiera pomiędzy innemi następujące punkty: Sprawozdanie zarządu, odczyt o nowym systemie gazowni, sprawozdanie członków za rządu Zw. Miast Polskich. Dalej przewidziane jest zwiedzenie nowopobudowanych miejskich domów mieszkalnych (robotniczych), strzelnicy i gazowni. Prezesem Zw. Miast Pomorskich jest prezydent miasta Grudziądza p. Włodek, seniorem burmistrzów Pomorza burmistrz miasta naszego p. Dr. Sobierajczyk. Na Pomorzu mamy 3 burmistrzów z uniwersyteckiem wykształceniem, prezydent miasta Torunia p. Bolt, burmistrz miasta Chojnice p. Dr. Sobierajczyk i burmistrz miasta Chełmna p. Zawacki, b. referent przy województwie pomorskiem. Burmistrz miasta Brodnicy p. Jeżykiewicz był aptekarzem a prezydent m. Grudziądza p. Włodek technikiem cukrzanym (Alk)

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 19 stycznia 1926 r.

Dziś. Henryk, b. m. Kanut, kr. m. Marjusz z tow. m.

19. 1. 27. Słońca wschód 7.34 zachód 15.58

Księżyc wschód 7.59 zachód 8.48

— **Biblioteka tow. Czytelni Ludowych.** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta codziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Egzamin mistrzowski** Pan Łucjan Miszewski z Chojnic złożył przed komisja egzaminacyjną w Toruniu w dniu 15 bm. egzamin mistrza stolarskiego z wynikiem „bardzo dobrym" otrzymując równocześnie dyplom mistrza

— **Dziś Walne zebranie „Sokoła".** W ostatniej chwili przypominamy dzisiejsze Walne zebranie „Sokoła" na które stawić powinni się wszyscy ci którym zależy na rozwoju „Sokoła" i wychowaniu fizycznym młodzieży naszej. Na zebraniu również omawiana będzie sprawa utworzenia „Sokoła Żeńskiego" wobec czego i udział pań na zebraniu byłby pożądany. Zebranie odbędzie się wieczorem o god. 8 w lokalu Konsumu Urząd.

— **Z targu.** Na targu w dniu dzisiejszym płacono za wieprzowinę 1,50—1,60 zł, skopowinę 1,00—1,20 zł, cielęcinę 1,00—1,20 zł, wołowinę 1,20 zł, mięso siekane 1,60 zł. Masło 2,20—2,30 zł, jaja 3,70—3,80 zł. Ryby: liny 1,40 za ft, szczupaki 1,40, okonie 60 gr. Warzywo: kapusta 30—gr. sztukę marchew 10—15 gr. za pęczek, cebula 35 gr. za litr, gruszki 40—50 gr za litr, jabłka 25—60 gr.

— **„Zemsta".** Jutro i w piątek na ekranie kina Nowości ukaże się niezwykły film odzwierciedlający dawne czasy rosyjskie dramat w 10 aktach p. t. Zemsta". Dziś po raz ostatni „Dziewice Wschodu"

— **Kradzież gęsi.** W pobliskiej Lipnicy u jednego z tamtejszych gospodarzy nieznani dotąd sprawcy w ciągu południa skradli z podwórza 2 gęsi. Policja już jest na tropie złodziei.

— **„Miljarderka" z Berlina.** Za nielegalne przekroczenie granicy państwowej przytrzymano niejaką P. pochodząca z Berlina W chwili aresztowania jej posiadała większy zapas nieważnych już banknotów niemieckich, miljonowych i miljardowych, z czasów inflacji. P. wydalono z Polski i oddano w ręce władz niemieckich.

— **Kradzież z włamaniem.** U właściciela majątku p. Rhodego w Granowie dokonano w dniu wczorajszym śmiałej kradzieży za pomocą włamania się. Śledztwo jest w toku.

— **Komornik gminy w Czersku inkasował — dla siebie.** W tych dniach przed tut. Izbą Karną toczyła się rozprawa przeciwko komornikowi gminy w Czersku, Józefowi Peszelowi obecnie w areszcie śledczym oskarżony że w Czersku w latach 1925/26 przez czynność ciągłą będąc komornikiem gminy jako urzędnik przywłaszczył sobie odbierane w charakterze urzędowym tytułem podatku pieniądze w łącznej kwocie 2965,25 zł. i w związku z tem fałszywie pro wadził listę podatkową względnie bloczki. Podczas rozprawy P. częściowo się przyznał do zarzuconego mu przestępstwa, twierdząc że nie uważał się za urzędnika ponieważ nie był przyjęty na etat. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy uznał oskarżonego K. winnnym i zasądził go na karę więzienia przez 8 miesięcy. Peszelowi wliczono na poczet tej kary areszt śledczy.

Bal karnawałowy Towarzystwa Handlowców. Niezwykłą atrakcję będzie w tym karnewale bal karnawałowy Tow. Handlowców, który się odbędzie w czwartek 3 lutego na sali hotelu Engla. Od sze regu dni tak zarząd jak i komitet zabawowy pracuje nad tem, aby zapewnić uczestnikom balu jaknajwięcej przyjemnych wrażeń pod każdym względem. Zapro szenia będą w tych dniach wysłane.

— **Zorganizowana szajka złodziejska przed sądem.** W poniedziałek przed tut. Izbą Karną to czyła się rozprawa przeciw zorganizowanej szajce wy kwalifikowanych złodziei, a mianowicie Józefa Ebertowskiego zam. w Osowie, obecnie w areszcie śledczym, Franciszka Plata, Marji Platowej, Anny Jażdżewskiej zamieszk. w Osiu oskarżeni, iż ad I i II przez więcej samoistnych czynów zabrali na szkodę innych osób cudze rzeczy ruchome w tym zamiarze aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć i to w nocy 17 maja 26 r w Karsinie na szkodę Juljana Bonina 2 sieci, dwie liny, 2 fartuchy skórzane i 2 śruby do woza i kradzież tę popełnili w budynku za pomocą włamania się przez rozbicie kłódki, dalej w Czersku w tym samym czasie na szkodę Pawła Wnuk-Supinskiego skradli dwie świnie, w Wielu na szkodę Libery 15 powłok, 11 koszul, w Kocborowie nas zkodę Grabowskiego 1 rower oraz popeł nili wiele innych kradzieży. Osk. III w Karsinie skradła na szkodę Knitterowej jeden kawałek płótna, oskarżona Platowa i Jażdżewska po popełnieniu powyższych przestępstw przez osk I. i II. świadomie udzieliły im poparcia, aby uchronić ich od kary względnie zape wnić im korzyści z tych przestępstw. Na rozprawę zawezwano aż 24 świadków. Po przeprowadzeniu rozprawy uznał sąd osk. pierwszego winnym popeł nienia ciężkiej kradzieży w jednym wypadku i wy stępków kradzieży w 6 wypadkach i zasądził go na łączną karę przez jeden i pół roku ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich przez 5 lat Aresztu śled czego oskarżonemu nie zaliczono Oskarżonego Platę sąd zasądził na karę więzienia przez 3 miesiące, osk. wliczono areszt śledczy, Marję Platową i Jażdżewską uwolniono, koszta co do nich ponosi Kasa państwowa

— **Z sali sądowej.** Anastazja Podlewska i Rekowska Cecylja zamieszk. w Borzyszkowie (wyb.) oskarżone że bez zezwolenia władzy wynosiły artykuły powszedniego użytku i to jajka, wędliny i kiszki Po przeprowadzeniu rozprawy sąd osk. od winy i kary uwolnił. Koszta ponosi Kasa państwowa.

K. Zak zam. w Chojnicach osk. o występek z ustawy celnej został zasądzony na grzywnę w kwocie 854 zł. i zarazem orzeczono konfiskatę 6 beczek farby i 59 beczek lakieru. Koszta ponosi oskarżony.

Z Tucholi i okolicy.

Kradzież (st) Od dłuższego już czasu zauważa się coraz częstsze kradzieże. W tych dniach wykryto znowu kradzież żyta z zamkniętego wagonu stojącego na tutejszym dworcu. Funkcjonarjuszom policyjnych udało się złodzieja wykryć i oddać w ręce sprawie dliwości.

Fałszywe monety (st). Nie wszystkim równo fortuna kołem się toczy, dla tego też niejeden stara się chociaż by w sposób krzywdzący innych i karygodny przyjść do majątku. Co dopiero wykryto fa brykę fałszywych monet w Chojnicach, a zachodzi podejrzenie, że i gdzieindziej fabryczki podobne istnieją Afera chojnicka pobudziła może niejednego do ostrożności, przy przyjmowaniu pieniędzy Ostro żność ta dla tego też spowodowała że udało się w Tuc oli przychwycić pewną kobietę z miasta Łodzi która puszczała w obieg fałszywe pieniądze. Odwiedzała ona tutejszych kupców celem zamienienia bitej monety na pieniądze papierowe Oszustkę odstawiono do sądu. Śledztwo wykazało, że posiada ona podobno jeszcze towarzysza, który jest na wolności i niezawodnie swój proceder dalej uprawia. Trzeba wobec tego być bardzo ostrożnym przy przyjmowaniu pieniędzy.

Karciarstwo (st). Jak się dowiadujemy w pociągach osobowych na odcinku Chojnice—Grudziądz grasuje pewna szajka karciarska, która szuka naiwnych celem obrania ich z pieniędzy Już niejeden szukający szczęście dał się ograbić Podróżni winni temu prze ciwdziałać i w razie zauważenia szajki takiej natych miast donieść kolejowej władzy policyjnej

Wykazy łowieckie (st). W miesiącu grudniu Starostwo powiatu tucholskiego wydało 25 wykazów łowieckich i to 19 rocznych i 6 dziennych

Kursa sanitarne (st). Jak z ogłoszenie w Spółce Pedagogicznej wynika urządza Towarzystwo Czerwonego Krzyża oddział w Tucholi urządza bez płatne kursa sanitarne dla osób wszystkich sfer.

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Burze we Włoszech wyrządziły straszne szkody. Pod Belluno piorun zabił pewną dziewczynę W Pizce spadł grad na wysokość 7 centymetrów. Rzeka Tyber podniosła się na 11 metrów. W Berga mo nastąpiło osunięcie się góry. W Genuy nastały 4 stopnie mrozu.

W kołach politycznych Stanów Zjedn. Ameryk. oświadczają, że Ameryka nie wycofa swych wojsk z Nikaraguy.

Japonja a Niemcy. Przy otwarciu parla mentu japońskiego, podniósł japoński minister spraw zagranicznych szczególnie przyjazne stosunki, jakie łączą Japonję i Niemcy.

Poseł polski w Paryżu złożył wizytę Briandowi francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych i przed stawił mu niebezpieczeństwa, jakie stanowią twierdze niemieckie na wschodzie.

Wysyłki wojsk angielskich do Chin. Rząd angielski zarekwirował 2 okręty w Southampton o pojemności 57000 ton dla transportów wojska do Chin. Z Malty wyruszyła I eskadre krążowników angielskich do Chin

Grypa w Badenji cofa się. Smiertelność wynosi 25—27 proc.

Włoski ambasador w Paryżu Aveszana został odwołany. Jego stanowisko zajmie dotychczasowy ambasador włoski w Moskwie Manconi.

Włoski delegat wojskowy w Brazylji zaginął bez śladu.

15 morderców zostało w Chicago w jednym dniu straconych.

Centrum niemieckl oświadcza że dany nadal do utworzenia rządu środka.

Zgoda w rządzie francuskim. Na wczorajszej naradzie rządu francuskiego, udało się uzyskać zgodność jak oświadczył Briand i inni ministrowie, którzy stanęli po stronie Brianda.

4 lotników angielskich tem 3 oficerów poniosło śmierć wskutek uderzenia samolotu o skałę na Malcie.

Okropny czyn. W Teplinie w Czechach zarządca mleczarni przerżnął gardło swym 9 i 10 letnim synom i zastrzelił swą żonę i 5 letnią córkę, poczem popełnił samobójstwo. Powód zazdrość

Z Pomorza.

Kosobudy. (j) (Zebranie wojaków.) Roczne Walne zebranie tow. Wojaków zagaił prezes druh inż. Kreft, poczem nastąpiło sprawozdanie zarządu z cało rocznej działalności. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu do którego wybrano jednogłośnie na prezesa inż. drh Krefta, zast. prezesa drh. Pichowskiego, na sekretarza drh. Szopińskiego, na skarbnika drh. Cisewskiego, na komendanta drh. Jaszews kiego, zast drh Wysockiego, ref osw. drh. Ossowskiego, na chorążych drh. Wysocki, Lewinski i Szopinski. Po załatwieniu szereg spraw w bardzo wzniosłem nastroju solwował zebranie druh prezes hasłem „Wolność.“ (Wojak)

Łęg. (Zebranie tow Powst i Wojaków) Zeszłej niedzieli odbyło się miesięczne zebranie wojaków. Po przeczytaniu protokołu, przystąpił drh. prezes Sowiński do czytania komunikatów, przez co druhowie mieli możność zapoznania się z regulaminem wojaków. Następnie obradowano obszernie nad zabawą, która odbędzie się 13 lutego. Atrakcją zabawy będzie teatr składający się z dwóch sztuczek i to: Komedja 2 aktowa „Posag w kominie“ i krotochwila w 1 akcie „Amerykański pojedynek“. Urozmaiceniem wieczoru będą śpiewy i tańce. — Tow. Wojaków czyni obecnie już przygotowania do zabawy, ażeby zadowolić wszy stkich tych któ zy zechcą mile spędzić wieczór.

— (Polowanie). W tutejszem leśnictwie odbyło się polowanie z nagonką w ktérem wzięło udział 20 strzelców. Zajęcy padło 12, lisów 3. — Projektowane jest w najbliższym czasie polowanie na dziki. Nadmienić wypada, że ilość dzików jest dość znaczna.

— (Konferencja nauczycielska) Dnia 13 bm. o l była się konferencja rejonowa w Łęgu, na której obecnym był insp p. Grochowski. Lekcję prowadził naucz. p. Mieżwicki. Referat złączony z tematem lekcji wygłosił naucz. p. Król. Nadzwyczaj interesująco zareferował nowe ustawy pragmatyki — insp. p. Grochowski

— (T. C. L.) Podaje się do wiadomości tutejszej ludności iż bibljoteka T. C. L. wypożycza pożyteczne książki dla młodzieży i starszych, w każdą niedzielę po nabożeństwie. Opłata za wypożyczenie 1 książki wynosi 10 gr. Bibljoteka mieści się u p. Sowińskiego na I piętrze.

Osie. (zk) (Pod kołami pociągu.) Dnia 11 bm. wieczorem wracał pomocnik rakarni w Swieciu z padliną do domu do Osia. Gdy zatrzymał się blisko przed przejazdem toru kolejowego konie naraz spłoszyły się i ruszyły wzdłuż toru na którym zbliżał się pociąg w kierunku pędzących koni.

Woźnica nie tracąc czasu co tchu zeskoczył z wozu, gdy wtej chwili parowóz uderzył w tylną część tegoż, konie na szczęście uszły na bok.

Wóz został zdruzgotowany a padlina zmiażdżona Nie wiele brakło a byłby woźnica wraz z końmi dostał się pod koła pociągu. Okazuje się znów jak przy głównych przejazdach toru kolejowego wie ce potrzebne są barjery.

Na brak takowej uskarżają się i właściciele fur manek w Tleniu gdzie również jak i tutaj tor kolejowy przechodzi przez szosę.

Kliczkowy (jm.) (Tyfus brzuszny.) Epidemja tyfusu brzusznego grasuje i w naszej małej wiosce. Dotąd zasłabły na tę straszną chorobę dwie rodziny z których każda poniosła jeden wypadek śmierci.

Rozmaitości.

Jak żona zrobiła z męża warjata? W Wilnie niebawem sensację wywołał bardzo ciekawy i skan daliczny zatarg między małżonkami B. Sprawa przed stawia się następująco:

Walne zebranie tow. śpiewu „Lutnia“.

Odbyte w dniu 17 bm. w lokalu p. Kaletty walne zebranie tow. Lutni zwabiło komplet członków czynnych i dużo pasywnych, w ogólnej liczbie 74 oraz kilku gości i sympatyków. Po załatwieniu kilku formalnych — bieżących spraw m. i. przyjęcia nowych członków w liczbie 12 czynnych i 2 pasywnych, któ rych szczerze i serdecznie powitał prezes tow. ks prob. Makowski, wypróbowany przez nas tak szczerze i serdecznie powitał prezes tow. ks prob. Makowski, zatwierdzając akcept przyjęcia redaktora p. Pawła Kaszubowskiego, co zebrani przyjęli z żywem zadowoleniem, przystąpiono do sprawozdań z zeszło rocznej pracy.

Sekretarz tow. p. Rydzkowski Marjan w barwnych słowach zobrazował zbożną i owocną pracę, przechodząc kolejno wszystkie aranżowane przez tow. imprezy których naliczyliśmy aż pięć zamiejscowych i cztery w gronie naszym, dalej zaznajamia zebranych z ciekawą statystyką frekwencji i frekwencji. Dowiedzieliśmy się, że w ciągu ub. roku przystąpiło do tow. aż 31 członków i 16 pasywnych — tak że po dzień dzisiejszy liczy „Lutnia“ 77 czł. akt. i 58 pas., oraz dwóch dożywotnych — honorowych. Frekwencja na zebra niach miesięcznych 83 proc. — rzadki, ale przeciętnie i chlubny objaw, na lekcjach śpiewu do 70 proc. Rownież podkreślił zasługi oddane przez czcigodnego ks. prezesa, który nadał towarzystwu należyty i godny kierunek, oraz przez dyryg. p. F. Gierszewskiego który niestrudzenie i z prawdziwem poświęceniem pracował by podnieść Koło do tego poziomu, na jakim dziś stoi. Skarbnik tow. p. Ciepliński Fr. który skrzętnie i umiejętnie umiał operować funduszami wykazał w przychodzie poważną kwotę zł. 2445,06 gr. a w roz chodzie zł. 2260 gr. 43, co też z uznaniem stwierdziła Komisja rewizyjna, udzielając temu pokwitowanie, akceptowane przez zebranych. Zabiera głos prezes ks. prob. Makowski, dziękując poszczególnym członkom zarządu ze tak wydajną i intensywną pracę jak i wszy stkim członkom czynnym za gorliwą współpracę, gdyż rok ubiegły wymagał dużych ofiar i poważnej pracy ze stro ny wszystkich, którzy przyczyniali się do tych licznych chlubnych imprez które przysporzyły świeżych wawrzynów — laurów, w postaci pierwszych nagród związ kowych i międzykołowych na zjeździe VIII Okr Pom. Zw. Kół śpiewackich w Sępólnie.

Po ustąpieniu starego zarządu, wybrano pod przewodnictwem marszałka p. Homy nowy — w skład którego weszli prezes — ks. prob. Makowski (już 6 rok piastuje z godnością ten urząd), wiceprezes — p Jackowski Leon, dyrygent — p Gierszewski Fr., sekretarz — p. Rydlewski Marjan, zastępca — p. Seyda K, skarbnik — p. Ciepliński Fr. (skład ten sam jak ub. r.) bibljotekarka p. Cyzewska Ben., zast p. Węsierska Gertr., ławnicy p Nagórski Marc. i p. Czajkowska Wanda, kom. rewiz. pp. Czaplewski Leon i Zimny Jan Nowowybrany zarząd powitali zebrani hucznemi oklaskami, dowód jakim wszechstronnym zaufaniem, cieszą się w towarzystwie. W wolnych głosach wyłoniła się ożywiona dyskusja i na propozycję p. Grzonkowskiego (chorążego) rozpatrywano sprawę ewtl. nabycia nowego sztandaru, gdyż obecny, mimo cennej wartości tradycyjnej, nie może być więcej używany M. i. zabrał głos p red. Kaszubowski, który w płomiennych słowach gorąco polecił akcję sprawienia nowego sztandaru tego symbolu, pod któ rym skupia się liczne grono szczerych zwolenników tak wzniosłej idei śpiewaczej, zachęcił i dał nawet sposoby pokrycia kosztów przyrzekł zarazem poparcie z stanowiska swego, co zebrani przyjęli z żywem entuzjazmem. Na skutek treściowych słów p. red. K. które trafiły do wszystkich serc, urządzono dobrowolną składkę, która przyniosła nadspodziewaną sumę aż 240,50 zł.. W dalszym toku dyskusji polecono zarządowi zająć się tą sprawą jaknajwcześniej, gdyż ze względu na rychłą uroczystość poświęcenia tego sztandaru, ma być połączona z zjazdem kół śpiewackich VIII okręgu, który od będzie się roku bieżącego w Chojnicach. Słowem zachęty do dalszej owocnej pracy dla dobra naszego i ogółu, solwował prezes ks prob. Makowski zebranie hasłem

„Cześć Pieśni“.

Przy ulicy Rudnickiej sędziwy p B. prowadził przez kilkadziesiąt lat zakład blacharski. A że p. B był bardzo oszczędny i pracowity, z czasem kupił sobie dom w śród mieściu i wile pod miastem. Mógłby na starość, prowadzić spokojny żywot, ale niestety miał żonę. Żona robiła w domu piekło. Sędziwy p B. postanowił się odseparować od żony. W tym celu zostawił jej pieniądze na prowadzenie majątku, a sam przeniósł się do Palestyny. Tymczasem żona korzystając z nie obecności męża, postanowiła spieniężyć cały majątek i realizując to postanowienie sprzedała wile na Belmonele. Gdy się o tem dowiedział p B, powrócił natychmiast do Wilna i zażądał rozwodu. Przemyślna żona zameldowała w policji, iż jej mąż postradał zmysły. Zawieziono więc p. B. do szpitala św. Jakóba, gdzie przesiedział 14 dni. Wypuszczono go, gdyż był zupełnie zdrowy.

P. B założył sobie znowu warsztat blacharski i rozwiódł się ze swą żoną, która robiła z niego warjata.

A są jeszcze państwa (Italja) w których za pozostawanie w stanie bezżennym, rząd surowe karze.

Oto los! I żeń się tu człowieku!,.

Akuszerki powiatu chojnickiego. W czwartek dnia 20 bm. odbędzie się zebranie położnych (akuszerek) powiatu chojnickiego o godz. 11. przed południem w lokalu p Węckowskiej w Czersku. Prosimy o przybycie wszystkich członków celem zawarcia nowego kontraktu z Powiatową kasą Chorych

Zarząd.

Związek Drużyn Konduktorskich zwołuje na piątek 21 bm. o godz. 18 30 zebranie miesięczne w lokalu Konsum Urzędn. ul. Człuchowska. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.